

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 kwietnia 2016 roku

Sąd Rejonowy dla Wrocławia – Śródmieścia we Wrocławiu w Wydziale II Karnym,

w składzie :

Przewodniczący : **SSR Anna Statkiewicz**

Protokolant : Marta Chmiel

po rozpoznaniu w dniu 26 kwietnia 2016 roku we Wrocławiu

przy udziale Prokuratora

sprawy

1. M. (...)

ur. (...) we W.

syna J. i W. z domu R.

PESEL (...)

2. D. W. (1)

ur. (...) we W.

syna M. i D. z domu P.

PESEL (...)

oskarżonych o to, że :

w nocy z 10 na 11 marca 2013 roku we W. działając wspólnie i w porozumieniu dokonali kradzieży z włamaniem pojazdu marki A. (...) o nr rej. (...) w ten sposób, że otworzyli pojazd przy użyciu klucza lub innego dopasowanego narzędzia, tj mienia o łącznej wartości 8.000 złotych, czym działali na szkodę M. R. (1)

- tj. przestępstwo z art. 279 § 1 k.k.

I. uniewinnia oskarżonego **M. M. (2)** od popełnienia zarzucanego mu czynu;

II. uznaje D. W. (1) za winnego tego, że w dniu 11 marca 2013 roku w Ś. pomógł w zbyciu pochodzącego z przestępstwa pojazdu marki A. (...) o nr rej. (...) o wartości 8.000 zł w ten sposób, że zaoferował go do sprzedaży w punkcie skupu złomu w przy ul. (...) w Ś. K. W., a następnie sprzedał go M. P. (1) za kwotę 800 zł czym działał na szkodę M. R. (1) tj. występku z art. 291 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 291 § 1 k.k. wymierza mu karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienie wolności;

III. Na podstawie art. 69 § 1 k.k. i art. 70 § 1 k.k. wykonania orzeczonej kary pozbawienia wolności zawiesza warunkowo na okres 2 (dwóch) lat próby;

IV. na podstawie art. 230 § 2 k.p.k. orzeka o zwrocie **M. M. (2)** dowodu rzeczowego w postaci kurtki koloru czarnego opisanej pod poz. 1 wykazu dowodów rzeczowych nr III/89/13 na k. 159 akt sprawy;

V. na podstawie art. 230 § 2 k.p.k. orzeka o zwrocie **D. W. (1)** dowodu rzeczowego w postaci kurtki koloru ciemnego z napisem (...) opisanej pod poz. 3 wykazu dowodów rzeczowych nr II/88/13 na k. 158 akt sprawy;

VI. na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. zwalnia oskarżonego D. W. (1) od ponoszenia kosztów postępowania, zaś na podstawie art. 632 pkt. 2 k.p.k. kosztami postępowania dotyczącymi M. M. (2) obciąża Skarb Państwa.

Sygn. akt II K 996/14

UZASADNIENIE

Na podstawie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 10 marca 2013 roku T. S. (1), użytkujący należący do M. R. (1) samochód marki A. (...) o nr rej. (...), zaparkował pojazd przy ul. (...). We wskazanym pojeździe znajdowały się dokumenty w postaci: umowy zakupu pojazdu, dowód rejestracyjny oraz potwierdzenie ubezpieczenia.

Dowód: zeznania świadka T. S. k. 11-12, k. 227, k. 319,

zeznania świadka M. R. k. 14, k. 111, k. 320, k. 493

Około godziny 23:00 T. S. (1) w swoim mieszkaniu przy ul. (...) zaczął spożywać alkohol w towarzystwie znajomego A. S. (1), M. W. oraz niewidomego mężczyzny, którym T. S. (1) się opiekował. Następnie do mieszkania w/w przyszła około sześćdziesięcioletnia kobieta.

Dowód: zeznania świadka T. S. k. 11-12, k. 227, k. 319,

zeznania świadka A. S. k. 22, k. 30, k. 319-320, k. 493,

Około pół godziny po przyjeździe A. S. (1), T. S. (1) poprosił go, by poszedł po alkohol w postaci wódki, w którym to celu przekazał mu 50 złotych. Po zrobieniu zakupów, mężczyzna oddał T. S. (1) resztę pieniędzy oraz rachunek. Zgromadzeni mężczyźni wspólnie spożywali następnie alkohol. Kiedy ten się skończył, po upływie około godziny, T. S. (1) ponownie poprosił A. S. (1) aby poszedł zakupić alkohol, na który to cel przeznaczył mu tym razem kwotę 100 złotych. Po powrocie w/w ze sklepu rozliczył się on, tak jak uprzednio z wskazanym. Po pewnym czasie, T. S. (1) zauważył, że brakuje mu pieniędzy z reszty za zakupy i wówczas przeszukał A. S. (1) i M. W.. Opuścili oni następnie mieszkanie przy ul. (...).

Dowód: zeznania świadka A. S. k. 22, k. 30, k. 319-320, k. 493,

T. S. (1) zasnął następnie w fotelu. W chwili w której się obudził, stwierdził, że w jego kurtce brakuje kluczyków samochodowych. Około godziny 10:00, kiedy zszedł na dół, okazało się, że samochód był przeparkowany i stał przy ul. (...). Mężczyzna powiadomił o tym osobiście A. S. (1).

Dowód: zeznania świadka T. S. k. 11-12, k. 227, k. 319,

zeznania świadka A. S. k. 22, k. 30, k. 319-320, k. 493,

Pół godziny później, A. S. (1) i M. W., którzy szli do T. S. (1), spotkali go na ul. (...). Mężczyzna oznajmił, że kilka minut wcześniej skradziono mu samochód marki A. (...).

Dowód: zeznania świadka A. S. k. 22, k. 30, k. 319-320, k. 493,

Dnia 11 marca 2013 roku około godziny 17.30 samochodem marki A. (...) nr rej. (...) do skupu złomu znajdującego się przy ul. (...) w Ś. przyjechał D. W. (1) wraz z M. M. (2). Samochód, którym się poruszali miał uszkodzoną karoserię i zbitą lampę. Obaj oskarżeni następnie wysiedli z pojazdu, przy czym M. M. (2) zatrzymał się przy samochodzie na parkingu, zaś D. W. (1) udał się do środka znajdującego się na miejscu biura. Z uwagi na widoczne uszkodzenia na samochodzie, prowadzący punkt skupu, H. W. (1) odmówił zakupu pojazdu. Ofertą zaprezentowaną przez D. W. (1) zainteresował się natomiast M. P. (1). D. W. (1) jako sprzedający okazał M. P. (1) dokumenty pojazdu: umowę kupna sprzedaży, gdzie kupującym był D. R., zaś sprzedającą M. R. (1), oraz dowód rejestracyjny. Spisując umowę z M. P. (1) sprzedający podpisał się ponownie nazwiskiem (...).

Dowód: zeznania świadka H. W. k. 27-28, k.302, k. 440-441, k. 464 – 465,

zeznania świadka M. P. k.89, k. 227,k. 446-447,

protokół okazania wizerunku k.53-56,

M. P. (1) nabył przedmiotowy samochód i pozostawił go w skupie złomu przy ul. (...) do czasu dopełnienia formalności związanych z użytkowaniem pojazdu.

Dowód: zeznania świadka H. W. k.27-28, k.302, k. 440 – 441, k. 464-465,

Pokazane M. P. (1), w toku przeprowadzanej transakcji, umowy kupna – sprzedaży przedmiotowego samochodu, mające być potwierdzeniem posiadania przez D. R. praw do niego, a uzyskanych od poprzedniej jego właścicielki – M. R. (1), tak naprawdę nie zostały zawarte przez pokrzywdzoną. Podpis (...) widniejący w pozycji Kupujący na umowie kupna –sprzedaży samochodu A. (...), nr rej. (...), zawartej we W. został zaś nakreślony przez oskarżonego D. W. (1).

Dowód: zeznania świadka M. R. k. 111, k. 493, ,

opinia biegłego z zakresu piśmiennictwa k.468 – 479,

umowa kupna – sprzedaży k.87

Oskarżony M. M. (2) ma 23 lata. Posiada wykształcenie gimnazjalne, jest stanu wolnego, nie posiada dzieci. Według jego oświadczenia, oskarżony nie był leczony psychiatrycznie, neurologicznie, ani odwykowo. Nie był też wcześniej karany sądowo.

Dowód: wyjaśnienia oskarżonego k.79-80, k. 183 – 184, ,

wywiad kuratora k.253-254,

karta karna k.104

Oskarżony D. W. (1) ma 26 lat, jest żonaty, posiada dziecko w wieku 3 lat. Z zawodu jest kierowcą i zajmuje się rozwożeniem towaru do sklepu, z którego to tytułu osiąga dochód w kwocie około 1500 złotych. Zgodnie z własnym oświadczeniem, oskarżony nie był leczony psychiatrycznie, neurologicznie, ani odwykowo. Nie był też wcześniej karany sądowo.

Dowód: wyjaśnienia oskarżonego k.85 – 86, k. 182-183,

wywiad kuratora k.256-258,

karta karna k.10,

W toku postępowania w sprawie, oskarżeni nie przyznawali się do popełnienia zarzucanego im czynu z art. 279§1 k.k., a w postępowaniu przygotowawczym każdy z nich składał krótkie wyjaśnienia. **M. M. (2)** wskazał, że w czasie

kradzieży samochodu, tj. w nocy z dnia 10 na 11 marca, znajdował się w miejscu zamieszkania, tj. przy ul. (...), co mogą potwierdzić jego rodzice oraz dziewczyna. **D. W. (1)** podał natomiast, że w przedmiotowym czasie przebywał w domu, co potwierdzić może jego ojciec.

W toku postępowania rozpoznawczego, oskarżeni podtrzymali złożone wcześniej wyjaśnienia, nie przyznając się do popełnienia zarzucanego im czynu. Na pytanie przewodniczącego, D. W. (1) podał, że nie zna osób świadków, nie ma nic wspólnego z kradzieżą, także nie był w skupie złomu przy ul. (...). Na powyższe powołał się również M. M. (2). W toku rozprawy z dnia 25 sierpnia 2015 roku, oskarżony podał, że nie zna świadka Marina P., a w/w mógł go kojarzyć jedynie w związku z faktem posiadania przez jego rodziców sklepu w S..

Na rozprawie w dniu 24 listopada 2015 roku Sąd pouczył strony o możliwej zmianie kwalifikacji prawnej czynu przez przyjęcie, iż czyn zarzucany oskarżonym wyczerpuje znamiona występku paserstwa z art. 291§1 k.k.

Dowód: wyjaśnienia oskarżonego M. M. (2) k.80, k. 184,

wyjaśnienia oskarżonego D. W. (1) k.86,k. 182, k. , 440

Dokonując rekonstrukcji stanu faktycznego w niniejszej sprawie, Sąd oparł się przede wszystkim na dowodach osobowych, tj. zeznaniach świadków: M. P. (1), H. W. (1), pokrzywdzonej M. R. (1), A. S. (1), także w odpowiednim zakresie T. S. (1), czy wyjaśnień oskarżonych M. M. (2) oraz D. W. (1). Sąd również uwzględnił dowody z dokumentów oraz protokoły dołączone do akt niniejszej sprawy. Nadto Sąd oparł się na rezultatach z dowodu z opinii biegłego z zakresu grafologii i badań dokumentów.

Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom D. W. (1) w zakresie w jakim oskarżony wskazał, że przedmiotowego dnia nie przyjechał samochodem należącym do pokrzywdzonej na miejsce skupu złomu i nie sprzedał wymienionego pojazdu M. P. (1), nie posiadając również żadnych wiadomości o tym, że był on skradziony. Powyższemu oświadczeniu przeczą bowiem zebrane w sprawie dowody osobowe w postaci zeznań świadków: M. P. (1), H. W. (1), M. R. (1) jak i dowód z opinii biegłego. M. P. (1) bez żadnych wątpliwości wskazał na oskarżonego jako na swojego kontrahenta, a obserwacja ta nie mogła tylko wynikać z samej możliwości spostrzeżenia oskarżonego w nieokreślonej sytuacji życia codziennego, na co zwrócił uwagę on sam. Świadek powołał się bowiem na szczególne rysy twarzy D. W. (1), podnosząc także kwestię okazywanej mu umowy z podpisem (...) – szczegóły tej natury są zaś rezultatem jedynie bliskiego kontaktu pomiędzy dwoma osobami, szczególnie w sytuacji zawierania relacji kontraktowej. Na oskarżonego jako na osobę, która zawierała umowę z M. P. (1), wskazał również H. W. (1). Także powyższe nie może budzić wątpliwości w świetle ocenionych w dalszej części zeznań tego świadka. Ponadto kwestia nakreślenia podpisu (...) przez D. W. (1) została potwierdzona przez biegłego w jego opinii, zaś pokrzywdzona przyznała, że nie zawierała umowy sprzedaży z nikim legitymującym się taki nazwiskiem. Z uwagi na powyższe, Sąd uznał, że wyjaśnienia D. W. (1) nie można uznać za wiarygodnych, wobec rażącej sprzeczności ze wskazanymi dowodami.

Odnosząc się do wyjaśnień oskarżonego M. M. (2), Sąd dał im wiarę w zakresie braku wiedzy wskazanego co do pochodzenia przedmiotowego samochodu oraz okoliczności zachowania drugiego z oskarżonych. Natomiast w ocenie Sądu, nie polegały na prawdzie twierdzenia oskarżonego wedle których w dniu 11 marca 2013 roku około godziny 17.30, nie towarzyszył on D. W. (1) podczas zawierania przez ostatniego umowy sprzedaży pojazdu. Osoba M. M. (2) została bowiem zidentyfikowana przez świadka H. W. (1). Świadek ten podczas okazania był pewien, że to właśnie oskarżony był razem z D. W. (2) w punkcie skupu złomu. Choć podczas składanych, kolejnych zeznań, H. W. (1) zaprzeczył temu, by był w stanie rozpoznać drugiego z mężczyzn - tego znajdującego się obok samochodu, czyli oskarżonego M. M. (2), na rozprawie w dniu (...)roku, wskazał, że podczas okazania był pewien wizerunków przedstawionych mu mężczyzn, z uwagi na to, że czynność ta miała miejsce w czasie niedługim od przedmiotowego zdarzenia. Na dalszych etapach postępowania, w miarę jego trwania, świadek nie był w stanie przypomnieć sobie obu mężczyzn, co wynika jednakże z upływu czasu. Nadto, jak sam H. W. (1) wskazał, jako prowadzący skup złomu, miał do czynienia z wieloma klientami, przez co nie był w stanie utrwalić w pamięci twarzy i sylwetki każdego z nich. Tym samym, uznać należy, że H. W. (1) miał prawo nie pamiętać oskarżonego podczas przesłuchania go w toku postępowania rozpoznawczego, najistotniejszym jest natomiast, że rozpoznał go na jego początkowym etapie, jeszcze

przed wniesieniem aktu oskarżenia. Z tego względu należy przyjąć, wbrew twierdzeniom M. M. (2), że towarzyszył on D. W. (1) w punkcie skupu złomu w Ś., choć jednocześnie nie był aktywnym uczestnikiem zawieranej przez oskarżonego transakcji, stojąc na zewnątrz, obok samochodu.

Sąd dał natomiast wiarę obu oskarżonym w zakresie w jakim nie przyznawali się oni do tego, że w nocy z dnia 10 na 11 marca dokonali kradzieży samochodu o marce A. (...). Oskarżenia składali w tym zakresie bowiem konsekwentne wyjaśnienia, nie zostały one zaś zanegowane przez relacje pozostałych świadków w sprawie. Na uwagę zasługuje również fakt, że nie można wskazać na świadka będącego bezpośrednim obserwatorem rzeczonego zdarzenia, a T. S. (1), który widział jedynie tył odjeżdżającego samochodu, nie wskazał na oskarżonych jako na rzekomych sprawców kradzieży.

Jako w pełni wiarygodną Sąd ocenił relację świadka M. P. (1). Podczas pierwszych zeznań w postępowaniu przygotowawczym, świadek wskazał, że zawarł z mężczyzną, o charakterystycznym wyglądzie (zwrócił uwagę na szramę na policzku koło ucha i dwa pieprzyki na policzkach) legitymującym się dokumentami na nazwisko (...), umowę sprzedaży samochodu. Powyższe miało miejsce w okolicznościach pojawienia się wspomnianego mężczyzny wraz z drugą, niezidentyfikowaną przez świadka osobą w skupie złomu prowadzonego przez H. W. (1). Jak podał świadek, mężczyzna przyjechał samochodem marki A. (...), noszącym wyraźne ślady kolizji. Podczas okazania wizerunku, M. P. (1) rozpoznał w opisywanej osobie, z którą zawierał umowę, oskarżonego D. W. (1), z uwagi przede wszystkim na wskazane przez niego rysy twarzy. Jednocześnie świadek nie był w stanie zidentyfikować towarzyszącego oskarżonemu mężczyzny – stał on bowiem na zewnątrz, a M. P. (1) znajdował się w środku budynku i nie przyglądał się wspomnianemu. W toku rozprawy głównej w dniu 3 stycznia 2014 roku, świadek podtrzymał złożone wcześniej zeznania. Na rozprawie w dniu 25 sierpnia 2015 roku M. P. (1) wskazał, że z uwagi na upływ długiego okresu czasu od daty zdarzenia nie jest w stanie obecnie rozpoznać, czy znajdujący się na sali oskarżony D. W. (1) był mężczyzną, od którego kupił samochód, jednocześnie zaś przyznał, że chwili składania zeznań w postępowaniu przygotowawczym, był pewny tożsamości oskarżonego. Świadek rozpoznał również okazaną mu umowę kupna samochodu, na której widniał podpis (...). M. P. (1) w toku całego postępowania składał logiczne, konsekwentne i rzeczowe zeznania, obarczone również drobnymi nieścisłościami, potwierdzającymi jedynie ich szczerość. Świadek bez żadnych wątpliwości wskazał na oskarżonego D. W. (1) jako na osobę, z którą zawierał umowę sprzedaży samochodu, poznając go po charakterystycznych rysach twarzy, jednocześnie zapamiętując, że ów posługiwał się umową z zaznaczonym na niej podpisem (...). Powyższa relacja, koreluje w tym zakresie z rezultatem opinii biegłego, zgodnie z której wnioskami podpis (...) został właśnie nakreślony przez D. W. (1).

Sąd uznał, że na przyznanie im waloru wiarygodności zasługują także zeznania H. W. (1). Świadek ten wskazał, że do prowadzonego przez niego skupu złomu w dniu 11 marca około godziny 17.30 zgłosili się dwaj mężczyźni, z których jeden zawarł z jego znajomym M. P. (1) umowę sprzedaży samochodu. Tym samym potwierdził on wersję zdarzenia przedstawioną przez M. P. (1). H. W. (1) wskazał również na uszkodzenia powstałe na samochodzie, identyfikujące później znaleziony pojazd jako ten należący do pokrzywdzonej. Podczas pierwszych zeznań składanych w postępowaniu przygotowawczym, H. W. (1) podał, że nie przyglądał się mężczyźnie, który przyjechał A. (...) i nie jest w stanie go rozpoznać. Podczas okazania wizerunku oskarżonych, świadek ten rozpoznał obu mężczyzn – jako tego zawierającego umowę identyfikując D. W. (1), wskazując zaś, że M. M. (2) był drugim z mężczyzn, tym który cały czas stał obok samochodu, nie wchodząc do pomieszczenia. Jak podał świadek, rozpoznał oskarżonych po twarzy, sylwetce. Na rozprawie w dniu 14 maja 2014 roku, H. W. (1) podtrzymał składane wcześniej zeznania, jednocześnie dodając, że na miejscu były dwie osoby – jeden w kapturze – łysy, a drugiego nie widział. Na rozprawie w dniu 17 lipca 2015 roku, świadek oznajmił, że nie jest w stanie podać szczegółów dotyczących przedmiotowego zdarzenia, również nie kojarzy osoby oskarżonego D. W. (1). Zeznając na rozprawie w dniu 24 listopada 2015 roku, świadek potwierdził, że choć w nieodległym czasie od powyższego, mógł wskazać na oskarżonych jako na sprawców, obecnie z uwagi na upływ czasu, nie jest w stanie tego zrobić. Reasumując, pomimo wątpliwości jakie budziły niekonsekwentne zeznania świadka, należy wskazać, że polegały one na prawdzie. H. W. (1), bez żadnych wątpliwości, rozpoznał bowiem obu oskarżonych podczas przeprowadzonego okazania wizerunku, kiedy to był pewien tego, że to właśnie wskazani przez niego mężczyźni przedmiotowego dnia pojawili się w prowadzonym przez niego punkcie skupu złomu. Następujące

zaś po tym wahania świadka co do tożsamości oskarżonych wynikały jedynie z upływu czasu, i braku pamięci co do szczegółów zdarzenia, nie zaś z trudności z identyfikacją w/w. Należy nadto podkreślić, że zeznania H. W. (1) korelowały z pozostałymi dowodami w sprawie, w tym m.in. zeznaniami M. P. (1), tym samym Sąd uznał, że polegają one na prawdzie i pomimo wskazanych nieścisłości, należy je uwzględnić w toku rekonstruowanego stanu faktycznego w sprawie.

Sąd uznał, że na ich uwzględnienie zasługują także obiektywne zeznania pokrzywdzonej M. R. (1), która wskazała, że jest ostatnią właścicielką samochodu marki A. (...), nr rej. (...), nie zawierając z D. R. umowy jego sprzedaży. Relacja ta ma postać logicznej, nadto koreluje z pozostałymi dowodami zgromadzonymi w sprawie.

Sąd uznał również za wiarygodne i konsekwentne zeznania A. S. (1) dotyczące spotkania, jakie miało miejsce w mieszkaniu T. S. (1) w dniu 10 marca 2013 roku. Świadek ten opisał sytuację, w której na prośbę w/w mężczyzny udał się do sklepu celem zakupu alkoholu, a następnie po powrocie został przeszukany przez niego w związku ze zgubieniem pieniędzy. Przeszukanie to ujawniło, że świadek wraz z M. W. nie posiadali rzeczonych banknotów, ani żadnych innych przedmiotów, wobec czego opuścili oni mieszkanie, zostawiając T. S. (1) wraz pozostałymi osobami: kobietą i mężczyzną. Jak konsekwentnie zeznawał świadek, kolejny kontakt z T. S. (1) miał następnego dnia, kiedy to mężczyzna przyszedł do mieszkania, które zajmował z M. W. twierdząc, że nie ma kluczyka do samochodu należącego do pokrzywdzonej, a ktoś go przeparkował, następnie zaś nie może go znaleźć. Zgodnie z treścią zeznań świadka, szukał on wspólnie z T. S. (3) przedmiotowego samochodu, lecz bezskutecznie. Powyższa relacja, szczegółowa, logiczna i wiarygodna, zasługiwała na uwzględnienie w całym jej zakresie i tym samym stała się podstawą do dokonywanych ustaleń faktycznych w sprawie.

Sąd tylko w częściowym zakresie, niesprzecznym z relacją pozostałych świadków uwzględnił zeznania T. S. (1), tj. w zakresie pierwotnego zaparkowania przez niego pojazdu jak i spożywania alkoholu w swoim mieszkaniu. Pozostałe okoliczności sprawy przekazane przez T. S. (1), zostały przez niego zaobserwowane w sytuacji pozostawiania pod znacznym wpływem alkoholu (na co świadek sam wskazał), z uwagi na co należy je traktować z dużą ostrożnością. W szczególności, jako nielogiczne jawi się wskazanie świadka na A. S. (1) i M. W. jako na osoby, które zabrały mu kluczyki do samochodu. Osoby te zostały przed wyjściem z mieszkania przeszukane przez T. S. (1). Na skutek powyższego, nie znaleziono u nich ani pieniędzy, ani żadnych innych przedmiotów, co wskazuje na to, że w chwili opuszczenia mieszkania należącego do świadka zarówno A. S. (1) jak i M. W. kluczy tych nie posiadali. Z tego powodu, nie wydaje się możliwym, by mogły one wejść następnie w ich posiadanie, zaś same twierdzenia T. S. (1) w tym względzie mają bardziej postać przypuszczeń, niż obiektywnych okoliczności natury faktycznej. Nadto w toku składanych zeznań, świadek często powoływał się na to, że pewnych okoliczności nie pamięta, bądź też nie wie. Mając zaś na uwadze, że po wyjściu z mieszkania przez A. S. (1) i M. W., T. S. (1) przebywał w lokalu wraz z innymi jeszcze osobami, następnie zasnął w fotelu, a obudził się dopiero koło godziny 10, kiedy to odkrył brak przedmiotowych kluczy, należy uznać, że świadek ten w istocie nie miał możliwości percepcji istotnych dla niniejszej sprawy okoliczności. Tym samym, zarówno z uwagi na charakter jego zeznań jak i brak przekazania przez niego faktów odnoszących się do kradzieży (bardziej zaś własnych domysłów co do tego, co mogło się wydarzyć), relacja T. S. (1) w znacznej części nie mogła zasługiwać na uwzględnienie.

Sąd uznał za wartościowy w sprawie dowód z opinii biegłego T. L. – specjalisty z zakresu grafologii i badań dokumentów. Zlecona opinia została bowiem przygotowana w sposób rzetelny i prawidłowy, w zgodzie zarówno z przepisami prawa jak i regulacjami zawodowymi. Materiał badawczy będący podstawą wydanej przez biegłego ekspertyzy został oceniony w sposób szczegółowy, zaś odpowiadające temu wnioski wskazujące na to, że podpis (...) w pozycji Kupujący w umowie kupna sprzedaży samochodu A. (...) z dnia 04.03.2013 roku należał do oskarżonego D. W. (1), wynikały z rzetelnej i pełnej jego analizy.

Sąd uznał również, że podstawę do konstruowania stanu faktycznego w niniejszej sprawie stanowi dowód w postaci protokołu z czynności procesowej okazania wizerunku, na podstawie której H. W. (1) wskazał na D. W. (1) i M. M. (2) jako na osoby, które dnia 11 marca 2013 roku przyjechały samochodem marki A. (...) do skupu złomu w Ś.. Rezultaty dowodowe przeprowadzonej czynności procesowej korespondowały bowiem z pozostałym materiałem dowodowym

w sprawie, w szczególności zaś z zeznaniami świadka M. P. (1) i dowodem z opinii biegłego. Sam fakt, że H. W. (1) następnie nie potrafił zidentyfikować osób, które widział przedmiotowego dnia nie podważa natomiast rezultatów powyższego, wskazując jedynie, że na dalszym etapie postępowania świadek nie był w stanie przypomnieć sobie oskarżonych, co zresztą sam przyznał.

Sąd uznał także za wiarygodne zebrane w sprawie dowody z dokumentów oraz dane osobopoznawcze zgromadzone co do oskarżonych (karty karnej, danych z wywiadu kuratora), z uwagi na to, że zostały one sporządzone w sposób prawidłowy, przez wymagane do tego prawem osoby i organy.

W postępowaniu w sprawie, Sąd nie wykorzystał natomiast relacji H. S., jego matki K. S., ani K. G.. Choć treść zeznań jak i wiarygodność powyższych świadków nie była kwestionowana, ujawnione przez nich okoliczności nie miały postaci relevantnych w kontekście oceny niniejszej sprawy. Świadkowie ci m.in. podali okoliczności zakupu samochodu marki A. (...) przez M. R. (1), także fakt wpisania przez T. S. jego danych do umowy, na podstawie której M. R. (1) nabyła samochód marki A. (...), co związane było z uzyskaniem zniżek ubezpieczeniowych. Powyższe wydarzenia nie pozostają natomiast w związku ze zdarzeniem kradzieży niniejszego pojazdu.

Sąd zważył, co następuje:

Mając na uwadze poczynione ustalenia faktyczne i przeprowadzoną ocenę wszystkich dowodów, z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego Sąd uniewinnił oskarżonego M. M. (2) od popełnienia zarzucanego mu czynu, jednocześnie uznając D. W. (1) za winnego tego, że w dniu 11 marca 2013 roku w Ś. pomógł w zbyciu pochodzącego z przestępstwa pojazdu marki A. (...) o nr rej. (...) o wartości 8.000 złotych w ten sposób, że zaoferował go do sprzedaży w punkcie skupu złomu przy ul. (...) w Ś., H. W. (1), a następnie sprzedał go M. P. (1) za kwotę 800 złotych czym działał na szkodę M. R. (1) tj. występku z art. 291§1 k.k.

Sąd uznał przy tym, że brak jest jakichkolwiek dowodów pozwalających na uznanie obu oskarżonych winnymi przestępstwa kradzieży z włamaniem samochodu A. (...) o nr rej. (...), w nocy z 10 na 11 marca 2013 roku we W., polegającego na tym, że działając wspólnie i w porozumieniu otworzyli pojazd przy użyciu klucza lub innego dopasowanego narzędzia. Zauważyć, bowiem, należy, iż żadne z przeprowadzonych dowodów na to nie wskazują.

Oskarżeni nie przyznawali się do popełnienia tego czynu, a jak wskazują zeznania T. S. i A. S., nie brali udziału w spotkaniu towarzyskim zorganizowanym przez T. S. (1). T. S. (1), natomiast, choć dnia 11 marca 2013r. widział odjeżdżający użytkowany przez niego samochód A. (...), to nie widział, kto nim kierował. Nadto, jak wskazał, nie znał ani D. W. (1), ani M. M. (2).

Co do przypisania popełnienia przestępstwa z art. 291§1 k.k Sąd był w tym zakresie związany zaleceniami Sądu Okręgowego zawartymi w wyroku uchylającym pierwsze rozstrzygnięcie w tej sprawie, w którym to zobligowano Sąd do rozważenia możliwości popełnienia przestępstwa paserstwa przez oskarżonych.

Przestępstwo paserstwa, opisane w art. 291§1 k.k. jest przestępstwem, które dla jego popełnienia wymaga zarówno zrealizowania znamion jego strony przedmiotowej w postaci zbycia uzyskanej za pomocą czynu zabronionego rzeczy lub pomocy do jej zbycia, jak i podmiotowej, co polega na tym, że sprawca będzie działał w zamiarze bezpośrednim bądź ewentualnym, każdorazowo zaś umyślnie, posiadając wiedzę, albo chociaż tylko świadomość możliwości pochodzenia rzeczy z czynu przestępnego. W niniejszej sprawie, oskarżony D. W. (1) nie tylko mógł przypuszczać, że pojazd A. (...) o nr rej. (...) został przez niego nabyty w sposób nielegalny, a wręcz posiadał co do tego zupełną pewność. O powyższym świadczy to, że oskarżony, posługując się danymi M. R. (1) oraz tymi dotyczącymi samochodu (które znalazł wewnątrz pojazdu), sporządził umowę sprzedaży samochodu, w której podpisał się wymyślonym przez siebie nazwiskiem (...). D. W. (1) następnie posłużył się powyższym pismem celem sprzedaży wskazanego samochodu, także podczas zawierania umowy ze świadkiem M. P. (1), kiedy to podał fałszywe imię i nazwisko, co potwierdził jego kontrahent - zeznając w sprawie jako świadek. W sytuacji, gdyby oskarżony nie posiadał wiedzy i pewności co do pochodzenia samochodu z przestępstwa, nie musiałby kreować nowej tożsamości celem zbycia pojazdu, zawarłby zaś umowę we własnym imieniu, posługując się autentycznym imieniem i nazwiskiem. Tym samym

D. W. (1) musiał zdawać sobie sprawę z okoliczności nabycia przedmiotowego samochodu. Powyższe zachowanie oskarżonego wskazuje zaś na jego wiedzę co do charakteru nabycia pojazdu, tym samym świadczy o winie w/w w zakresie przypisywanego mu przestępstwa, przesądając o tym, że popełnił on czyn stypizowany w art. 291§1.

Odnosząc się do oskarżonego M. M. (2), należy wskazać, że nie budzi wątpliwości to, że towarzyszył on drugiemu z oskarżonych w punkcie skupu złomu. Podczas, gdy D. W. (1) zawierał umowę sprzedaży samochodu, znajdował się on jednak na zewnątrz biura i stał obok samochodu, nie wykazując zainteresowania zachowaniem ani D. W. (1), ani pozostałych z mężczyzn – świadków, H. W. (1) i M. P. (1). Tym samym, nie można wskazać, by M. M. (2) posiadał wiedzę lub chociażby świadomość co do przestępnego pochodzenia samochodu. Jak wynika z materiału dowodowego w sprawie, oskarżony znajdował się w samochodzie razem z D. W. (2) i także z nim udał się na miejsce zdarzenia, powyższe świadczy zaś tylko o znajomości obu mężczyzn. Nie wskazuje natomiast na jej charakter, ani bliskość, także nie świadczy o tym, by M. M. (2) wiedział o tym, że jego kolega zamierza sprzedać samochód wykazując się sporządzoną przez siebie umową, także skąd go posiada. W związku z powyższym, mając na względzie to, że art. 291§1 k.k. dla jego przypisania sprawcy wymaga umyślności rozumianej jako działanie w zamiarze bezpośrednim bądź chociaż ewentualnym, Sąd nie znalazł podstaw, by uznać, że swoim zachowaniem M. M. (2) zrealizował znamiona strony podmiotowej czynu, co przesądza o tym, że nie zostały spełnione wszystkie wymagane elementy tego przestępstwa. Tym samym, Sąd był w obowiązku, z uwagi na dyspozycję art. 5 § 2 k.p.k., uniewinnić oskarżonego od czynu paserstwa.

Takie wątpliwości muszą być traktowane na korzyść oskarżonego, któremu nie udowodniono ani sprawstwa ani winy. Brak takiej jednoznaczności ustawodawca nakazuje traktować na korzyść oskarżonego zgodnie z regułą wyrażoną w art. 5 § 2 k.p.k.

Wątpliwość to niepewność organu procesowego co do pewnych kwestii pojawiających się w toku procesu karnego, której nie można usunąć przy przeprowadzeniu rzetelnego postępowania poznawczego, dokonaniu gruntownej analizy zebranego w sprawie materiału dowodowego oraz wszechstronnej i wnikliwej wykładni przepisów prawa. W orzecznictwie i doktrynie procesu wskazuje się, że wątpliwości, o których mowa w art. 5 § 2 k.p.k., odnoszą się m.in. do sytuacji, gdy z zebranego materiału dowodowego wynikają różne wersje, a żadnej z nich nie daje się wyeliminować drogą dostępnej weryfikacji. Zatem wyrażona w tym przepisie zasada in dubio pro reo znajduje zastosowanie dopiero wtedy, gdy możliwość pewnych ustaleń za pomocą swobodnej oceny dowodów zostaje wyczerpana.

Sąd nie ma przy tym prawa sięgania po nakaz tłumaczenia wątpliwości na korzyść oskarżonego dopóki, dopóty nie wyczerpie wszystkich środków dowodowych dla osiągnięcia naczelnego celu procesu karnego, tj. ujawnienia prawdy materialnej. Powinien zatem ocenić poszczególne dowody, wysnuć z nich wnioski i dopiero wtedy, gdy nie zdołał usunąć wątpliwości bezbłędnie pod względem logicznym i faktycznym, rozstrzygnąć w sposób najdogodniejszy dla niego. Sytuacja równoznaczna z „niedającymi się usunąć wątpliwościami” jest kategorią obiektywną w tym sensie, że zasady logicznego rozumowania, doświadczenia życiowego lub nauki nie pozwalają ustalić określonego faktu. Zdaniem Sądu właśnie taka sytuacja zaistniała w niniejszej sprawie.

Wobec powyższego Sąd stwierdził, iż przypisanie winy i sprawstwa oskarżonemu nie może opierać się na prostym stwierdzeniu, że skoro oskarżony M. M. (2) towarzyszył D. W. (3) w dniu 11 marca 2013 roku, to również pomagał w zbyciu samochodu marki A. (...) o nr. rej. (...), który to pojazd uprzednio został skradziony M. R., to jednoznacznie fakt ten wskazuje na to, że jest on współsprawcą przestępstwa kradzieży czy też przestępstwa paserstwa. Zasadność takiego wnioskowania jest wątpliwa. Zauważyć należy, że oskarżony, w świetle zgromadzonego materiału dowodowego nie uczestniczył w negocjacjach związanych ze sprzedażą samochodu. Jak podali świadkowie stał z boku, zaś rozmowy dotyczące zbycia samochodu i w ostateczności umowę sprzedaży podpisał D. W. (3). W świetle zatem przeprowadzonych dowodów nie można uznać go za sprawcę przestępstwa paserstwa. W niniejszej sprawie nie istnieją dowody, które pozwoliłyby przyjąć, iż oskarżony w istocie dopuścił się zarzucanego mu czynu.

W tej sytuacji mając na uwadze powyższe rozważania należało zgodnie z art. 17 § 1 k.p.k. w zw. z art. 414 § 1 k.p.k. uniewinnić oskarżonego M. M. (2) od popełnienia zarzucanego mu czynu. O kosztach postępowania w tym zakresie Sąd orzekł na podstawie art. 632 pkt 2 kpk.

Analizując dalej materiał dowodowy odmiennie ocenić należało zachowanie drugiego oskarżonego, D. W. (1).

Sąd wyjaśniając tę kwestię oprął się na uznanych za wiarygodne zeznaniach świadka M. P. (1), który konsekwentnie w toku całego postępowania wskazywał, iż umowę kupna samochodu podpisał z D. W. (2), który posłużył się wówczas nazwiskiem R.. Świadek wyraźnie podał, że rozpoznał oskarżonego po charakterystycznych cechach tj. bliźnie na twarzy i dwóch pieprzykach, powyższe zaś Sąd stwierdził z urzędu na rozprawie w dniu 25 sierpnia 2015 r. Powyższe potwierdził także świadek H. W. (1), który także rozpoznał D. W. (3) i wskazał na jego osobę. Nadto w świetle opinii biegłego grafologa wina i sprawstwo oskarżonego, nie budzą żadnych wątpliwości.

Mając powyższe na względzie, Sąd uznał oskarżonego D. W. (3) za winnego popełnienia przypisanego mu czynu z art. 291 § 1 k.k. i wymierzył karę 6 miesięcy pozbawienia wolności. W przekonaniu Sądu orzeczona kara nie przekracza swoją dolegliwością stopnia winy oskarżonego i we właściwy sposób wpłynie na niego wychowawczo i zapobiegawczo. Oskarżony dopuścił się przestępstwa o wysokim stopniu społecznej szkodliwości. Orzekając w granicach określonych dyspozycją art. 291 § 1 kk, biorąc pod uwagę całokształt działania oskarżonego, rozmiar wyrządzonej przez niego szkody, działanie z chęci uzyskania szybkiej korzyści majątkowej, Sąd doszedł do przekonania, iż karą proporcjonalna jest kara zbliżona do dolnej granicy, wyznaczonej w/w przepisem.

Oskarżony wyczerpał znamiona przestępstwa paserstwa. Zachowanie się sprawcy przestępstwa określonego w art. 291 § 1 k.k. polega m. in. na udzieleniu pomocy w zbyciu cudzej rzeczy ruchomej, uzyskanej uprzednio w wyniku czynu zabronionego. Znamiona przestępstwa paserstwa zrealizowane zostają wtedy, gdy sprawca będzie działał w zamiarze bezpośrednim bądź ewentualnym, każdorazowo zaś umyślnie, posiadając wiedzę, albo chociaż tylko świadomość możliwości pochodzenia rzeczy z czynu przestępnego. Jak wskazano powyżej D. W. (1) nie tylko mógł przypuszczać, że pojazd A. (...) o nr rej. (...) został przez niego nabyty w sposób nielegalny, a wręcz posiadał co do tego zupełną pewność. O powyższym świadczy to, że oskarżony, posługując się danymi M. R. (1) oraz tymi dotyczącymi samochodu (które znalazł wewnątrz pojazdu), sporządził umowę sprzedaży samochodu, w której podpisał się wymyślonym przez siebie nazwiskiem (...).

Wymierzając karę D. W. (1), Sąd miał na względzie ogólne dyrektywy sądowego wymiaru kary określone w art. 53 § 1 i § 2 kk. Orzeczona kara jest współmierna do stopnia winy oskarżonego i stopnia społecznej szkodliwości czynu, może też w pełni wywierać wpływ na kształtowanie w społeczeństwie prawidłowych ocen prawnych i stosownego do tych ocen postępowania. Zdaniem Sądu, w odniesieniu do oskarżonego wymierzona kara jest wystarczająca do osiągnięcia celów kary, zarówno w zakresie jej zapobiegawczego, wychowawczego oddziaływania, w szczególności zrozumienia karygodności swego postępowania i wyciągnięcia odpowiednich wniosków na przyszłość, jak i w zakresie prewencji ogólnej.

Sąd przyjął wobec oskarżonego pozytywną prognozę kryminologiczną, dając mu szansę weryfikacji własnego zachowania w warunkach wolnościowych. Dla sprawdzenia przyjętego w tym względzie założenia konieczne było wyznaczenie okresu próby 2 lata. Oceniając warunki osobiste oskarżonego, Sąd wziął pod uwagę stopień jego rozwoju psychospołecznego, warunki materialne, rodzinne i stan zdrowia. Sąd miał także na uwadze uprzednią niekaralność. Wszystkie te okoliczności przemawiały na korzyść oskarżonego. Po ich analizie Sąd uznał, iż wyznaczony oskarżonemu okres próby jest wystarczający do zweryfikowania postawionej wobec sprawcy pozytywnej prognozy kryminologicznej.

Sąd zastosował dyspozycję art. 69 k.k. będąc przekonany, iż jest to całkowicie wystarczające dla osiągnięcia wobec sprawcy celów kary, w szczególności zaś zapobiegnie ponownemu wkroczeniu przez oskarżonego na drogę przestępstwa. Zdaniem Sądu resocjalizacja oskarżonego i zrewidowanie przez niego dotychczasowego stosunku do porządku prawnego może nastąpić w warunkach wolnościowych, przy zastosowaniu instytucji warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności, tym bardziej, że zachowanie oskarżonego w okresie próby będzie podlegało kontroli.

Wobec stwierdzenia zbędności dla postępowania karnego, kurtek zatrzymanych podczas ujęcia oskarżonych, a następnie uznania ich za dowód rzeczowy, Sąd orzekł o ich zwrocie osobom uprawnionym.

Na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. i art. 17 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych Sąd uwzględniając sytuację materialną oskarżonego D. W. (1) zwolnił go od ponoszenia kosztów sądowych, zaliczając wydatki poniesione w sprawie na rachunek Skarbu Państwa.